

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 18 grudnia 2013 roku w sprawie z powództwa P. W. przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W. o zapłatę Sąd Rejonowy w Pabianicach w punkcie 1. oddalił powództwo, a w punkcie 2. zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. (wyrok – k. 50, uzasadnienie – k. 51-53)

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł powód, skarżąc je w całości i zarzucając naruszenie przepisów postępowania poprzez pominięcie przez Sąd zgłaszanych wniosków dowodowych i tym samym błędne ustalenie stanu faktycznego. W uzasadnieniu powód wskazał, że Sąd pominął istotne dla rozstrzygnięcia sprawy dowody w postaci wyceny szkody sporządzonej przez niezależnego rzeczoznawcę z (...) oraz wydruków z portali internetowych zawierające poglądowe ceny podobnych pojazdów z przedziału tego samego rocznika

o podobnym stopniu zużycia. Powód wskazał ponadto, iż firma (...) do wyceny szkody stosuje wyliczenia doprowadzające do powstania tzw. szkody całkowitej, aby jak najmniej wypłacić poszkodowanemu odszkodowania i w ocenie apelującego pozwany do wyceny szkody zaliczył kilka części o znacznej wartości między innymi skraplacz wody (klimatyzacja), tak by koszt naprawy był nieopłacalny. Powód wskazał, iż pozwany wypłacając odszkodowanie wg. tzw. szkody całkowitej zaniżył wartość pojazdu przed szkodą zawyżając przy tym cenę tzw. wraku. Do wyceny pojazdu wzięto wersję najtańszą bez podgrzewanych foteli, sugerując inny przebieg pojazdu, niż wskazany przez licznik, a nadto przy ocenie nie wzięto pod uwagę instalacji gazowej,

w którą pojazd jest wyposażony, a która podwyższa wartość pojazdu, wskazując, iż dowodem na to są wydruki z portali internetowych. W dalszej części uzasadnienia apelacji powód podnosił, iż dowodem uzasadniającym roszczenie może być wycena sporządzona przez niezależnego rzeczoznawcę samochodowego, bądź też inny dokument potwierdzający wyższą wartość pojazdu na dzień sprzed szkody (np. wydruk z portalu aukcyjnego z aukcji, na której wystawiony został pojazd o identycznych parametrach). Powód wskazał także, że odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów może – stosownie do okoliczności sprawy obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty powód wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji. (apelacja – k. 58-59)

W odpowiedzi na apelację pozwana Towarzystwo (...) S.A.

w W. wniosła o oddalenie apelacji w całości oraz zwrot kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwana wskazała, że skarga apelacyjna nie zawiera w istocie żadnych zarzutów tak proceduralnych jak i materialnoprawnych. Powód nie przeprowadził żadnych dowodów na okoliczności, z których wywodził skutki prawne, zaś wskazywana przez niego wycena na równi z wycenami (...) S.A. stanowi jedynie prywatne twierdzenia stron, które Sąd może ocenić jednak nie w charakterze środka dowodowego. Pozwany podniósł przy tym, że twierdzenia strony powodowej mogły zostać potwierdzone w drodze uzyskania wiadomości specjalnych, o które powód nie wnosił,

a tym samym nie udowodnił roszczenia. (odpowiedź na apelację – k. 72-73)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

Zaskarżone orzeczenie należało uznać za prawidłowe, stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego. Sąd Okręgowy podziela poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia i w konsekwencji przyjmuje za swoje, uznając za zbędne powielanie ich w treści uzasadnienia.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że niezasadnym okazał się zgłoszony przez powoda zarzut naruszenia przepisów postępowania przez nieuwzględnienie przez Sąd Rejonowy zgłaszanych przez niego wniosków dowodowych i tym samym błędne ustalenie stanu faktycznego, wskazując że Sąd pominął istotne dla rozstrzygnięcia sprawy dowody w postaci wyceny szkody sporządzonej przez niezależnego rzeczoznawcę z (...) oraz wydruków z portali internetowych zawierające pogładowe ceny podobnych pojazdów z przedziału tego samego rocznika o podobnym stopniu zużycia.

Stanowisko to jest w sposób oczywisty nietrafne. Sąd I instancji słusznie bowiem uznał, że ustalenie kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu, wartości tzw. pozostałości, możliwości zakwalifikowania szkody jako całkowitej, wymaga wiadomości specjalnych, którymi dysponuje biegły. Powód nie wniósł jednak o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego poprzestając na opinii pozasądowej sporządzonej na jego zlecenie oraz wydrukach z portali internetowych w oparciu o które, jak słusznie wskazał Sąd meriti poczynienie ustaleń było niedopuszczalne. Wskazać przy tym należy, iż prywatne ekspertyzy opracowane na zlecenie stron, czy to w toku procesu, czy przed jego wszczęciem należy traktować, jako wyjaśnienie stanowisk stron, wsparte wiadomościami specjalnymi. Oparcie rozstrzygnięcia na prywatnych ekspertyzach byłoby naruszeniem przepisów procedury cywilnej. Opinia taka stanowi dowód z dokumentu prywatnego, chyba że sąd dopuści dowód z opinii tego biegłego i zażąda złożenia jej do rozpoznawanej sprawy, a biegły ją potwierdzi (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 19 lutego 2013 roku, I ACa 1121/12, LEX nr 1311975). Tym samym wniosek o dopuszczenie zeznań świadka na okoliczność możliwą do ustalenia za pomocą środka dowodowego w postaci prywatnej ekspertyzy nie znajdował racjonalnego uzasadnienia i przeprowadzenie tego dowodu było zbędne. Rozpoznając niniejszą sprawę Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy uznał, że w przedmiotowej sprawie powód nie sprostował zasadzie wyrażonej w treści art. 6 k.c. Należy przy tym wskazać, iż jeżeli materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje podstawy do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych w myśl twierdzeń jednej ze stron, sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów. Należy to rozumieć w ten sposób, że strona która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń, ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu co do tych okoliczności na niej spoczywał (wyrok SA we Wrocławiu z dnia 18 stycznia 2012 roku, I ACa 1320/11, Lex nr 1108777). Wykrycie prawdy przez sąd ogranicza się w zasadzie do: przeprowadzenia dowodów zgłoszonych przez strony, bowiem na nich spoczywa ciężar dowodu (art. 6 k.c.), zasada prawdy materialnej nie może bowiem przekreślać kontrydiktoryjności procesu, gdyż - ciężar wskazania niezbędnych dowodów spoczywa przede wszystkim na stronach procesowych. Obowiązkiem Sądu jest ustalenie, czy strona inicjująca proces wykazała okoliczności faktyczne, których zaistnienie determinuje możliwość jego skutecznego wpisania (subsumcji) w odpowiednią podstawę prawną. W rozpoznawanej sprawie powód nie sprostował powyższemu obowiązkowi, tj. nie wykazał wysokości odszkodowania zgodnie z przyjętą tezą pozwu.

W zakresie roszczenia dotyczącego kosztów ekspertyzy prywatnej wykonanej na zlecenie powoda, wobec braku wykazania roszczenia Sąd Rejonowy słusznie ustalił brak podstaw do ich zasądzenia. Należy przy tym wskazać, iż żądanie zwrotu kosztów poniesionych w związku ze zleceniem wykonania prywatnej ekspertyzy w przypadku wykazania przez powoda roszczenia również nie zasługiwałyby na uwzględnienie. Brak jest bowiem adekwatnego związku przyczynowego, w rozumieniu art. 361 § 1 k.c., pomiędzy wypadkiem, za którego następstwa odpowiedzialność ponosi pozwana, a zapłatą przez powoda żądanej kwoty na rzecz rzeczoznawcy majątkowego. Normalnym następstwem wypadku jest bowiem uszkodzenie samochodu; normalnym działaniem prowadzącym do wyrównania (zlikwidowania) tej szkody jest zakup części zamiennych i zapłata za usługę wymiany części uszkodzonych na nowe. Działania prowadzące do oszacowania wielkości doznanych uszkodzeń nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem, gdyż to nie wypadek, lecz wola powoda, który zawarł z rzeczoznawcą określoną umowę, stanowiła właściwą przyczynę wydatkowania określonej kwoty. Działania, o których tu mowa zmierzały w istocie do wyliczenia szkody, celem dochodzenia jej w procesie przed sądem; stanowiły nie następstwo wypadku, lecz przygotowanie do procesu. Ich podjęcie nie było jednakże zasadne, skoro sama „prywatna” kalkulacja szkody, czy też ekspertyza odnośnie wypadku nie mogą stanowić miarodajnego źródła dla ustalenia zasadności dochodzonego roszczenia oraz wysokości szkody. Nie było też potrzebne, skoro w procesie istnieją inne sposoby na ustalenie zasady

odpowiedzialności i wyliczenie wysokości szkody, a brak możliwości precyzyjnego sformułowania wysokości szkody nie rodzi dla strony negatywnych konsekwencji, a to z uwagi na możliwość chociażby rozszerzenia powództwa.

W tym stanie rzeczy należy uznać, że Sąd Rejonowy trafnie oddalił roszczenie powoda, uznając je za nieudowodnione.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

Zważywszy na wynik kontroli instancyjnej o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 300 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego - § 6 pkt 4 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 490 j.t.).